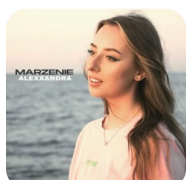


MARZENIE – ALEXXANDRA

Jak mgiełka nad ranem się czasem
Pokaże i znika
Jak powiew wiosenny czasami
Serce dotyka
Jak piec się napalam, a oko
Na ciebie przymykam
Jeżeli zechcę, zacznę ciebie unikać
Mam dalej przejść, do ciebie sześć
Kroków stąd na drugą stronę
I co jest pięć, tak blisko jest
Ja ciągle gonię
Mam dalej przejść, do ciebie sześć
Kroków stąd na drugą stronę
I co jest pięć, tak blisko jest
Ja ciągle gonię
Jak plaża nudystów, tak naga,
Że ludzie uciekli
Jak plaga owadów, gdzie przyjaźń
Raczej nie bywa
Jak niebo, co trzyma w garści
Planety i straszy
Takie są moje marzenia
Dziwne, jak widać
Mam dalej przejść, do ciebie sześć
Kroków stąd na drugą stronę
I co jest pięć, tak blisko jest
Ja ciągle gonię
Mam dalej przejść, do ciebie sześć
Kroków stąd na drugą stronę
I co jest pięć, tak blisko jest
Ja ciągle gonię



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

